



Prace artysty niemożliwego - Andrzeja Dudzińskiego - wracają do Krakowa

2026-04-28

26 kwietnia została otwarta dla zwiedzających wystawa pt. „Andrzej Dudziński. Portret artysty niemożliwego”. Prace polskiego artysty, wcześniej wystawiane w Operze Narodowej w Warszawie, w Krakowie prezentuje Instytut Kultury Willa Decjusza w Strzelnicy na Woli. Dodatkowo, w samej Willi Decjusza zostaną pokazane krakowskie wątki twórczości Dudzińskiego.

Kim był Andrzej Dudziński?

Polski grafik, rysownik, malarz, artysta multimedialny. Autor licznych rysunków satyrycznych, plakatów i okładek. Urodził się w 1945 roku w Sopocie i rozpoczął edukację akademicką na trójmiejskich uczelniach, po czym związał się z Wydziałem Grafiki Warszawskiej ASP. Już w 1970 roku, w wieku zaledwie 25 lat debiutował na łamach absolutnie kultowego dla epoki magazynu „Szpilki” i zaprojektował okładkę niemniej opiniotwórczego „Ty i Ja”. To ostatnie wydarzenie dla rysownika lat 70. można traktować niczym współcześnie wystawę solową w Zachęcie – szczególnie w tak młodym wieku.

Dudi, jak nazywali go przyjaciele, po młodzieńczych sukcesach w kraju wyjeżdża za granicę. Najpierw do Londynu, gdzie związał się z kontrkulturową prasą niezależną, a w 1977 roku – do Stanów Zjednoczonych, gdzie spędzi następne 15 lat. To w Nowym Jorku Andrzej Dudziński zbuduje swoją markę, tworząc rysunki satyryczne dla New York Timesa, New Yorkera, czy Rolling Stone. Za Atlantykiem zdobył miano „Instant Cartoonist” – rysownika, który celnie komentował rzeczywistość. Tutaj wreszcie powstanie słynny portret Wałęsy z czasów karnawału Solidarności.

Te doświadczenia Dudziński przywiezie ze sobą z emigracji do kraju. Polscy czytelnicy mogą go kojarzyć lepiej jako ojca ptaka Dudiego i Pokraka – być może najbardziej charakterystycznych postaci polskiego rysunku satyrycznego. Cięty komentarz polityczny wypowiediany przez Pokraka ukazywał się przez lata na ostatnich stronach Tygodnika Powszechnego.

Dudziński w Krakowie

Powrót Andrzeja Dudzińskiego na dobre do Polski zaczął się od Krakowa.

– Kraków jakoś bardzo mnie rajcuje. To dla mnie odkrycie w tej chwili. [...] Kraków jako zupełnie nowe, prężne miasto. Floriańska, która wygląda jak ulica w Padwie albo we Florencji, wieczorem ożywiona, pełna ludzi, którzy mają gdzie wyjść i mają po co chodzić. W porównaniu z Warszawą Kraków przez swoją intymność jest dużo bardziej atrakcyjnym miejscem dla kogoś takiego jak ja. – mówił w wywiadzie udzielonym w 1992 roku Jerzemu Illgowi do Tygodnika Powszechnego.

Współpraca z redaktorem Illgiem, bliskim przyjacielem Dudzińskiego, okazała się nieoceniona przy projektowaniu krakowskiej części wystawy.

Te prace, związane z krakowskim etapem twórczości Andrzeja Dudzińskiego będą prezentowane w



samej Willi Decjusza na Woli Justowskiej. Udało się je wydobyć z archiwów Znak i Tygodnika Powszechnego głównie dzięki zaangażowaniu Jerzego Illga.

Willa Decjusza

Instytut Kultury Willa Decjusza zaprezentuje w Strzelnicy na Woli prace Andrzeja Dudzińskiego w ramach wystawy prezentowanej wcześniej w warszawskiej Operze Narodowej. W zabytkowej przestrzeni samej Willi będzie prezentowana druga część wystawy, przedstawiająca wątki krakowskie twórczości Dudiego.

Strzelnica na Woli

Willa Decjusza opiekuje się również przestrzenią w dawnej, poaustriackiej strzelnicy garnizonowej. Po remoncie zabytku z XIX, wieku funkcjonował tu najpierw oddział Muzeum Fotografii, a dziś jest to – jak głosi hasło witające nas przed wystawą – miejsce spotkań mieszkańców.

– Zależało nam na tym, by kolejna przestrzeń, którą obejmujemy opieką, służyła mieszkańcom w sposób rzeczywisty. W tej części Zwierzyńca brakowało miejsca, w którym można się spotkać, porozmawiać, tworzyć i współdziałać – mówiła dyrektorka IKWD – Dominika Kasproicz – po objęciu pieczy nad nowym obiektem. Dzisiaj ze Strzelnicy korzystają mieszkańcy dzielnicy VII i goście, biorąc udział w wydarzeniach edukacyjnych, artystycznych i rekreacyjnych. A od końca kwietnia to również miejsce największej w historii Krakowa, monograficznej wystawy prac Andrzeja Dudzińskiego.

Przypadek Artysty Niemożliwego

– [...] dlaczego Dudziński jest artystą obecnie niemożliwym. Otóż środowisko stanowiące jego żywioł – prasa papierowa – dzisiaj praktycznie nie istnieje. – pisze kurator wystawy Marcin Fedisz. Andrzej Dudziński tworzył w czasach, w których obieg kultury – dostępność do ekspozycji – był zdefiniowany przez inteligencję i wielkie redakcje. Ten świat miał ustąpić miejsca bardziej demokratycznej erze internetu jeszcze przed śmiercią Dudiego w 2023 roku. Czy tak się jednak stało? Autorzy wystawy stawiają pytania o śmiałość krytyki i wolność artystyczną.

Wystawę „Andrzej Dudziński: Przypadek Artysty Niemożliwego” można zwiedzać do 30 sierpnia w Strzelnicy na Woli, a jego projekty krakowskie zobaczyć w Willi Decjusza. Bilety dostępne są na [stronie](#).